

August Popławski (1879 – 1942)

Los bohatera nieraz ma się zapisany w genach i ciągnie się on przez pokolenia, a jego widocznym przejawem jest niezłomny charakter odziedziczony po przodkach. Bez wątplenia taki właśnie był warmiński ród Popławskich, który wydał światu Augusta, lecz aby w pełni pojąć sens jego postępowania, należy przyjrzeć się nie tylko pokoleniu, do którego należał, lecz jeszcze poprzednich i następujących po nim, dzięki czemu zrozumiemy, że jego walka nie była zawieszonym w próżni działaniem, lecz głęboką polskością Warmii osadzoną w jej skomplikowanej historii.

August Popławski urodził się w roku 1879 w miejscowości Miodówko, jako wnuk powstańca styczniowego. Młodość przypadła na trudne czasy germanizacji i Kulturkampfu epoki Bismarcka nie utrwaliła w nim może przywiązania do rodzinnych stron, gdyż przemiany gospodarcze i społeczne zagnały pracowitego młodzieńca w wieku 20 lat do Westfalii, szukając pracy w górnictwie. Nie był jedynym Warmiakiem, który wybrał taki los, a że na obczyźnie zawsze bliżej jest do swoich szybko związał się z działalnością polskich organizacji, co przybliżyło go do polskiej kultury, ale też do kobiety, która została później jego żoną. Marię poznał na weselu jej siostry, gdy wychodziła za Michała Lengowskiego. Po powrocie w rodzinne strony za zarobione pieniądze nabył ziemię i osiadł w miejscowości Małe Pluski w 1909 roku, skąd zresztą pochodziła Maria, zaś Lengowski wciągnął szwagra w działalność patriotyczną.

W znamienny 1918 roku był współorganizatorem wiecu w Pluskach, którego to mieszkańcy domagali się równouprawnienia języka polskiego i przywrócenia jego nauki w szkole. To podczas tego wiecu doszło do zawiązania Towarzystwa Ludowego, do którego wstąpiły 94 osoby. Rok później Popławski był już zaangażowany w Warmińskim Komitecie Plebiscytowym jako komisarz, a jeszcze na początku 1919 roku w *Gazecie Olsztyńskiej* opublikowane zostało oświadczenie, pod którym występował jako jeden z sygnatariuszy: *oświadczamy uroczyście, że naszym językiem ojczystym jest język polski i że czujemy się i jesteśmy Polakami, tak jak nasi bracia w Poznaniu, Warszawie i Krakowie.*

Tak rozpoczęły się przygotowania do plebiscytu, których jednym z najważniejszych osiągnięć było otwarcie polskiej szkoły w Pluskach, do której zaczęły uczęszczać tutejsze dzieci. Przygotowania do wielkiego wiecu jednak spełzły na niczym, gdyż ze względu na niemal terrorystyczną działalność bojówek niemieckich i z obawy przed ich pojawieniem się w Pluskach, odwołano choćby spektakl teatralny, którego aktorzy zostali brutalnie pobici kilka dni wcześniej. Dodatkowo nieprzyjemną atmosferę wzmogło pojawienie się w Pluskach

w dniu głosowania osób, których nikt nie znał, a których głosy przeważyły za przynależnością do Niemiec.

Po przegranym plebiscycie zakończył się krótki okres nieskrępowanej polskości w Pluskach. Zamknięto szkołę a większość zaangażowanych w głosowanie działaczy opuściła swe domu. Większość, bo swych sąsiadów nie pozostawił August Popławski, który prowadził w swoim domu polską bibliotekę. W 1923 roku Koło Związku Polaków z Plusk w ramach IV Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech było najliczniejsze na Warmii, no i zasilone mocnym przedstawicielstwem rodziny Popławskich.

W 1930 roku Popławski został inicjatorem powstania kolejnej polskiej szkoły w Pluskach, piątej już w tym czasie tego typu na Warmii. Jednak już trzy lata później, a więc po przejęciu władzy przez Hitlera, władze niemieckie próbowały robić wszystko, aby zniechęcić rodziców do posyłania do niej dzieci. Od przekupstwa do szantażowania, co choćby spotkało samego Popławskiego, który stracił z tego powodu pracę w lesie. Nie zmieniło to jednak jego nastawienia, gdyż nawet kiedy szkoła w Pluskach już przestała działać w 1937 roku, ten posyłał córkę Adelajdę do nieodległej Nowej Kaletki.

August Popławski zmarł w 1942 roku w miejscowości, której tyle poświęcił, zostawiając jej jednak swoje dzieci, wychowane w duchu lokalnego patriotyzmu. Jeden z jego synów, August Klemens, został autorem książki *Ludzie dnia wczorajszego*, która będąc jednocześnie jego wspomnieniami zdobionymi zdjęciami z rodzinnego archiwum, stanowi do dziś wspinały zapis losów nie tylko swojej rodziny, ale też innych, zwykłych Warmiaków, tęskniących za polsnością, słowem historia tej krainy opisana oczyma jej mieszkańca.

Tak żył Popławski, takie wartości przekazał swym dzieciom. Tak też został zapamiętany, a cześć jego pamięci oddano całkiem niedawno, bowiem dopiero w roku stulecia odzyskania niepodległości doczekał się tablicy pamiątkowej i skweru w Pluskach.

http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/August_Pop%C5%82awski

<https://gazetaolsztynska.pl/nidzica/561299,quotLudzie-dnia-wczorajszegoquot-Te-ksiazke-mozna-kupic-w-naszej-redakcji.html>

<https://www.gok.stawiguda.pl/dzialalnosc/historia-gminy/pluski>

<https://radioolsztyn.pl/mieszkanicy-plusk-upamietnili-augusta-poplawskiego-walczacego-z-germanizacja-warmii/01421708>

<https://orientacja.pl/547384,Cale-zycie-walczyl-o-polskosc.html>